

Sztuczna inteligencja jest poza „radarem”

26 stycznia 2023

Przychody rynku sztucznej inteligencji do końca dekady wzrosną ponad trzynastokrotnie – przewidują analitycy Grand View Research. Futurologi są zdania, że rozwój tych technologii dopiero się zaczyna. „Większość ekspertów by powiedziała, że to jest wiosna albo nawet przedwiośnie tej dziedziny, a kolejne pory roku, zwłaszcza długie lato, dopiero przed nami” – mówi Aleksandra Przegalińska, profesorka i prorektorka Akademii Leona Koźmińskiego w Warszawie. Rozpędzająca się branża wymyka się regulacjom prawnym i choć wiele się mówi o potrzebie dostosowania prawa do nowej rzeczywistości, zdaniem ekspertki nie ma to na razie znaczenia dla tempa rozwoju.



„Sztuczna inteligencja od paru lat robi absolutny przemarsz przez bardzo dużo dyscyplin naszego życia. Akceleruje, rozwija się coraz szybciej i nie mam wrażenia, że jakiegokolwiek regulacje mogą ją specjalnie mocno zahamować albo że brak tych regulacji sprawia, że jest ona jeszcze bardziej rozwinięta. Wydaje mi się, że za jakiś czas, kiedy sztuczna inteligencja się bardzo upowszechni, to dotkniemy punktu, w którym

regulacje lub ich brak będą czynnikiem. Natomiast dzisiaj ona jest trochę poza radarem, ale tak dużo jest w niej do zrobienia, że napędza się cały czas sama” – mówi w wywiadzie dla agencji Newseria Innowacje.

Są jednak obszary, w których regulacje stanowią niewątpliwie wentyl bezpieczeństwa w procesie wdrażania rozwiązań z zakresu sztucznej inteligencji. Tak jest np. w przypadku autonomicznych samochodów. Polskie prawo zupełnie nie przewiduje możliwości ich używania na drogach publicznych. Z kolei na poziomie Organizacji Narodów Zjednoczonych wypracowano porozumienie co do regulacji związanych z przyszłością autonomicznych pojazdów. Będą nimi objęte pojazdy na trzecim poziomie autonomiczności, czyli takie, których kierowcy będą mogli zrezygnować z prowadzenia nimi tylko w określonych sytuacjach. Prędkość takich aut ma wynosić maksymalnie 60 km/h. Podstawowym czynnikiem warunkującym takie obwarowania są względy bezpieczeństwa i ograniczone jeszcze zaufanie do tej technologii.

„Mamy teraz w Europie mieć pierwszą regulację, która dotyczy sztucznej inteligencji, i ona jest wielosektorowa i bardzo szeroka. Mówi o tym, jakie typy sztucznej inteligencji są dopuszczalne do stosowania w różnych sektorach, a jakie budzą wątpliwości. Ta regulacja jest holistyczna. Nie mówi o konkretnych branżach, ale o pewnych zastosowaniach, chociażby takich jak rekomendowanie produktów. To dotyczy bardzo wielu różnych branż, natomiast co do zasady jest bardzo ważną częścią tego, co sztuczna inteligencja robi” – mówi prorektorka Akademii Leona Koźmińskiego w Warszawie.

Zdaniem analityków w kolejnych latach czeka nas dynamiczny rozwój sztucznej inteligencji. Według Precedence Research światowy rynek SI zamknął 2022 rok przychodami sięgającymi niemal 120 mld dol. Średnioroczne tempo wzrostu utrzyma się do końca dekady na poziomie przekraczającym 38 proc. i już w 2030 roku rynek ten będzie wyceniany na niemal 1,6 bln dol. Futurologdy są przekonani, że rozwój sztucznej inteligencji

jest jeszcze na wczesnym etapie.

„Wielu osobom może się wydawać, że ten etap jest bardziej zaawansowany. Jednak oceniając z perspektywy tego, gdzie sztuczna inteligencja hipotetycznie może być i jak dużo jeszcze może robić, jak bardzo może robić to doskonale, to myślę, że większość ekspertów by powiedziała, że to jest wiosna albo nawet przedwiośnie tej dziedziny, a kolejne pory roku, zwłaszcza długie lato, są dopiero przed nami” – przekonuje profesorka ALK w Warszawie. „Wśród branż, które najbardziej eksplorują sztuczną inteligencję, wymieniałabym zwłaszcza logistykę, transport, ale też e-commerce i marketing. To są takie dziedziny, w których sztuczna inteligencja jest mocno obecna, tak samo jak finanse”.

Rosnące zapotrzebowanie na rozwiązania z zakresu sztucznej inteligencji będzie płynąć także z sektora medycznego. Pandemia COVID-19 znacząco wpłynęła na zastosowanie nowoczesnych rozwiązań w ochronie zdrowia, ale ze względu na wagę i wrażliwość tego sektora wdrażanie tutaj SI będzie wymagać więcej pracy i czasu.

Eksperci przewidują, że większe zainteresowanie sztuczną inteligencją będą wykazywać również takie branże jak motoryzacja, bankowość, produkcja, żywność i napoje, logistyka i handel detaliczny. W odpowiedzi na ten popyt czołowi światowi giganci technologiczni, tacy jak Google, Microsoft, IBM, Amazon i Apple, już zwiększają swoje inwestycje w modernizację i rozwój różnych zastosowań sztucznej inteligencji.

Największy udział w rynku SI w 2022 roku miał segment głębokiego uczenia. Stoją za tym aplikacje oparte na danych, takich jak rozpoznawanie audio, wideo i tekstu. „W tym roku „kopa naprzód” od sztucznej inteligencji dostały branże kreatywne. Mówię o generowaniu, tworzeniu treści, grafice użytkowej. Mamy nowe modele, takie jak ChatGPT, DALL·E czy Lensa, które są w stanie tworzyć obrazy i teksty. Wydaje mi

się, że branża kreatywna przeciera oczy ze zdumienia, co można z tymi modelami zrobić, i musi teraz dobrze wymyślić, co by chciała z nimi robić, jak chce z nich korzystać. Mam nadzieję, że ich nie odrzuci, tylko znajdzie sposoby na to, żeby je użytkować” – dodaje prof. Aleksandra Przegalińska.

Według Grand View Research rynek głębokiego uczenia maszynowego osiągnął w 2021 roku przychody sięgające niemal 35 mld dol. Do 2030 roku ma to być już niemal 0,5 bln dol. Temat regulacji prawnych w kontekście rozwoju sztucznej inteligencji pojawił się podczas debaty „Who am AI?” w ramach cyklicznego spotkania Thursday Gathering. W każdy czwartek do warszawskiego Varso ściągają eksperci, naukowcy, przedsiębiorcy, start-upowcy i innowatorzy, by wymienić się doświadczeniami, porozmawiać o najnowszych rynkowych trendach i nawiązać kontakty. Organizatorem spotkań jest Fundacja Venture Café Warsaw.

Ilustracja: [Geralt \(CC0\)](#)

Źródło: [Newseria.pl](#)